

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. Tom 3, zeszyt 1—2.

DOTYCHCZASOWE OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE REFORMY ORGANIZACJI ARCHIWÓW KOŚCIELNYCH W POLSCE*

I. ZASADY ORGANIZACJI ARCHIWÓW KOŚCIELNYCH

1. ISTOTNE ELEMENTY ARCHIWUM ZORGANIZOWANEGO

Przez archiwum należyte zorganizowane rozumiemy instytucję powołaną do gromadzenia, przechowywania, konserwacji, porządkowania i udostępniania akt¹, które utraciły już swą pierwotną użyteczność bieżącą (uznane zostały wobec tego za zbędne w kancelarii² czy składnicy akt³) a zasługują na zachowanie. Jak wynika z określenia, archiwum — na pierwszym miejscu — to nie akta leżące w gmachu kurii diecezjalnej, w katedrze czy w seminarium (czyli zasób archiwalny⁴), ale stały urząd archiwalny, prawnie i naukowo zorganizowany, pracujący nad tymi aktami. To urzędowe i naukowe zorganizowanie archiwum w diecezjach⁵ i zakonach⁶ nowszych polega na wydaniu przez władzę kościelną dokumentu powołującego do życia archiwum diecezjalne lub zakonne oraz na nadaniu temuż odpowiedniego statutu i regulaminu. W diecezjach i zakonach starszych, w których archiwa istnieją

* Wykład wygłoszony na kursie archiwalnym przeprowadzonym w Lublinie w r. 1961, znacznie rozszerzony.

¹ Polski słownik archiwalny. Oprac. A. Bachulski, K. Konarski, A. Wolff. Warszawa 1952 s. 5. (Cyt.: Pol. słown. archiw.).

² Za kancelarię w najszerszym tego słowa znaczeniu można uznać wszystkie organy danego urzędu, instytucji itd. wytwarzające akta (Pol. słown. archiw. s. 13).

³ Składnica akt jest to organ przeznaczony do przechowywania registratury danego urzędu lub instytucji, czyli akt wycofanych z bieżącego użytku, ale niekiedy jeszcze potrzebnych, a tym samym niedostatecznie jeszcze dojrzałych do przeniesienia do archiwum (Pol. słown. archiw. s. 25).

⁴ Zasób archiwalny danego archiwum jest to całość materiałów archiwalnych w nim przechowywanych (Pol. słown. archiw. s. 30).

⁵ Ile razy w niniejszym artykule mówi się coś o diecezjach i archiwach diecezjalnych — odnosi się to również do archidiecezji i archiwów archidiecezjalnych. Atoli w archidiecezjach archiwa nie mogą nosić błędnej nazwy „archiwum metropolitalnego” (jak to niepoprawnie używa się nieraz wyrażenia „kuria metropolitalna” czy „seminarium metropolitalne”, na skutek czego człowiek gotów jest mniemać, jakoby wzmiankowana kuria lub seminarium były dla wszystkich diecezji danej metropolii) ale nazwę — „archiwum archidiecezjalne” lub „archiwum archidiecezji”, jako że jest własnością tylko archidiecezji a nie całej metropolii.

⁶ Ilekroć w niniejszym artykule mówi się coś o zakonach i archiwach zakonnych — odnosi się to także do zgromadzeń (męskich i żeńskich) oraz ich archiwów.

już oddawna, wystarczy samo ogłoszenie statutu i regulaminu. W pierwszych paragrafach statutu i tak będzie mowa o istnieniu danego archiwum. Statut określi stan prawny archiwum, jego cel i zadania, zasób archiwalny, prawa i obowiązki dyrektora archiwum i jego współpracowników.

Elementami istotnymi archiwum zorganizowanego⁷ są: 1) jego zasób archiwalny, 2) warunki pracy nad nim: a) pomieszczenie i b) budżet, 3) personel pracujący w archiwum oraz 4) pracownia i księgozbiór podręczny archiwum. Głównymi natomiast czynnościami⁸ personelu pracującego w archiwum są: 1) gromadzenie, 2) porządkowanie, 3) konserwacja oraz 4) udostępnianie akt. O tym archiwum możemy powiedzieć, że jest dobrze zorganizowane, w którym występują w stanie zadawalającym cztery wymienione elementy składające się na pojęcie archiwum a także wspomniane czynności pracy archiwalnej przebiegają w sposób celowy i sprawny.

2. ROZWINIĘCIE WSPOMNIANYCH POJĘĆ

a) Z DZIEDZINY ORGANIZACJI ARCHIWUM

1⁰ Zasób archiwalny danego archiwum powinien być dokładnie opisany w jego statucie⁹. W skład zasobu archiwum diecezjalnego (przechowującego¹⁰) powinny wchodzić wszystkie archiwa wytworzone¹¹ przez urzędy (kancelarie) kościelne danej diecezji, względnie przez te instytucje odziedziczone lub nabyte. W szczególności na tenże zasób składają się *mutatis mutandis* następujące archiwa wytworzone czyli zespoły akt lub ich części:

- 1) akta własne urzędu archiwalnego,
- 2) archiwum biskupów (w dawnych diecezjach): ich dobra, akta działalności i wizytacje kościołów,
- 3) archiwum konsystorza (konsystorzy) generalnego diecezji (w dawnych diecezjach),
- 4) archiwum konsystorza (konsystorzy) foralnego,

⁷ Por. ks. S. Librowski: Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres. Lublin 1959 (s. 4—8: Organizacja archiwów kościelnych).

⁸ Tamże (s. 8—14: Praca w archiwach kościelnych).

⁹ Por. ks. S. Librowski: Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego. Lublin 1960 s. 4—5.

¹⁰ Archiwum przechowujące czyli archiwum jest to instytucja powołana do gromadzenia, przechowywania, konserwacji, porządkowania i udostępniania akt (Pol. słown. archiw. s. 5).

¹¹ Archiwum wytworzone (w przeciwstawieniu do archiwum przechowującego) stanowią akta wytworzone przez kancelarię jednego urzędu, instytucji. Archiwum wytworzone nazywa się inaczej zespołem akt. Wobec tego w jednym archiwum przechowującym (diecezjalnym czy prowincji zakonnej) może się znajdować kilka archiwów wytworzonych charakteru ogólnego i wiele archiwów wytworzonych szczegółowych jak dekanalnych, parafialnych, klasztornych.

- 5) archiwum kurii diecezjalnej (biskupiej) z lat 1918—1939,
- 6) archiwum sądu kościelnego (biskupiego) z lat 1918—1939,
- 7) archiwum kapituły katedralnej (w dawnych diecezjach),
- 8) archiwum kapituły (kapituł) kolegiackiej,
- 9) archiwa poszczególnych dekanatów,
- 10) archiwa poszczególnych parafii,
- 11) archiwa szkół religijnych oraz innych instytucji kościelnych,
- 12) rozproszone archiwa zakonów i klasztorów, zwłaszcza nieistniejących¹².

Zasób ten odnosi się do wszystkich trzech działów archiwum: 1) dokumentów, 2) rękopisów (ksiąg i fascykułów) oraz 3) dokumentacji technicznej i mechanicznej (mapy, plany, fotografie, filmy, mikrofilmy) diecezji lub zakonu. Wymieniony zasób archiwum diecezjalnego powiększa się w sposób naturalny przez napływ akt nowszych z kurii diecezjalnej, sądu kościelnego, kapituły katedralnej i kolegiackiej, seminarium duchownego, dekanatów i parafii a archiwum prowincji zakonnej — z urzędu prowincjańskiego i z poszczególnych klasztorów.

W następstwie tego, co wyżej powiedziano, nie ma już miejsca w żadnej archidiecezji i diecezji na dwa ogólne archiwa: jedno — archiwum kurii archidiecezjalnej czy archiwum kurii diecezjalnej, przemianowane tak po r. 1918 (data wejścia w życie nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego*) z dawniejszego archiwum konsystorskiego, obejmującego w sobie archiwa wytworzone biskupów i konsystorzy generalnych, i drugie — archiwum kapituły katedralnej, ale z obydwu, tam gdzie tego jeszcze dotąd nie zrobiono, powinno być utworzone i zorganizowane jedno archiwum archidiecezjalne względnie archiwum diecezjalne. Przy czym archiwum kapituły, jako cząstkowe, powinno być wcielone do ogólnego archiwum diecezjalnego, w którym będzie ono jednym z głównych, starszych i bogatszych zespołów. Warto jeszcze dodać, że stosunek ilościowy akt archiwum własnego kapituły katedralnej do akt innych zespołów w archiwum diecezjalnym będzie się stale kurczył na niekorzyść tego pierwszego, które, po skoncentrowaniu¹³ w archiwum diecezjalnym akt nowych z kurii diecezjalnej i sądu kościelnego (do r. 1939), archiwów seminarium duchownego i innych szkół religijnych (do r. 1939), jak również tak licznych na terenie diecezji archiwów dekanalnych i parafialnych (do r. 1863), z czasem stanie się tylko małą

¹² Por. Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. *Kron. Diec. włocł.* T. 43: 1960 (s. 384—385: Zasób archiwalny).

¹³ Koncentracja lub komasacja akt jest to połączenie wielu archiwów wytworzonych (np. wszystkich archiwów istniejących na terenie danej diecezji) w jedno, duże archiwum (diecezjalne).

częścią dużego archiwum diecezjalnego¹⁴. Dodajmy do tego, że rzadko która kapituła katedralna (nie mówmy już o kolegiackich!¹⁵) posiada dzisiaj w swym gronie przedstawiciela, który by chciał i potrafił uporządkować i prowadzić jej oddzielne archiwum (przechowujące). Archiwum diecezjalnemu, które nie obejmuje w sobie również archiwum właściwego kapituły (katedralnej) nie przysługuje w pełni nazwa „diecezjalnego“.

Tak więc zalecana tu reforma archiwów diecezjalnych zakłada i sankcjonuje połączenie archiwum kapituły katedralnej z archiwum kurialnym oraz utworzenie z obu jednego archiwum diecezjalnego, jak również — koncentrację archiwów partykularnych z terenu diecezji do archiwum diecezjalnego. Z chwilą też znalezienia się w diecezji jedyne go tylko archiwum ogólnego (diecezjalnego), przestanie istnieć nieszczęśliwy problem rozbicia jednego zespołu akt np. tak ważnych dla szerokich badań historycznych wizytacji kościołów i parafii z XVI—XIX w. pomiędzy dwa archiwa (np. między archiwum kurii metropolitalnej (!) i kapituły katedralnej w Krakowie), albowiem razem ze zjednoczeniem obu wspomnianych archiwów nastąpi także scalenie¹⁶ ksiąg wizytacyjnych.

Wreszcie zgromadzenie wszystkich zespołów archiwalnych, szczególnie tych małych z dalekiej prowincji, nieraz opuszczonych lub nawet ginących z braku opieki i z powodu dewastacji, w jednej instytucji w centrum życia chrześcijańskiego i nauki kościelnej, jakim jest niewątpliwie stolica diecezji, a następnie opracowanie ich pod jednym przygotowanym zawodowo kierownictwem, przyniesie — przez taką diecezję — wielki pożytek Kościołowi, Ojczyźnie, Nauce!

Archiwa diecezjalne mogą i powinny być erygowane od razu także w nowych diecezjach i to nie tylko powstałych w r. 1925/26 (Częstochowa, Gdańsk, Katowice) ale i w r. 1945 (Gorzów, Opole). Archiwum diecezjalne nowej diecezji nie będzie pod żadnym względem niższe czy gorsze od takichże archiwów diecezji starszych — może tylko pod tym,

¹⁴ Tak np. w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, wielkim archiwum kościelnym, w którym wszystko urządzono według podanych tu zasad, właściwe archiwum kapituły katedralnej (wytworzone), będące przecież dużym zespołem (ok. 13 mb. akt), stanowi obecnie tylko 1/12 część całości zasobu archiwalnego. Kiedy zaś za kilka lat w wymienionym archiwum diecezjalnym znajdą się skoncentrowane archiwa dekanalne i parafialne — własne archiwum kapituły kat. spadnie tu do 1/20 części całego archiwum diecezjalnego (Por. ks. S. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku 1945—1958. Włocławek 1958 s. 4—5).

¹⁵ Archiwa i biblioteki kolegiat, szczególnie już niestniejących, jako znajdujące się przeważnie na prowincji, najczęściej są pozbawione zawodowej opieki archiwisty i bibliotekarza kościelnego. Nic więc dziwnego, że słyszy się nieraz głosy krytyczne uczonych (świeckich) pod ich adresem. Jedynym rozwiązaniem będzie przewiezienie takich zaniedbanych i szczątkowych zbiorów do archiwum diecezjalnego i biblioteki seminarium duchownego.

¹⁶ Scalanie akt jest to połączenie jednostki archiwalnej lub zespołu rozbitego między różne zbiory (Pol. słown. archiw. s. 24).

że nie będzie posiadało dawnych zespołów akt biskupich, konsystorskich i kapitulnych. Atoli może ono odrazu przewozić do swoich magazynów z terenu diecezji dawne archiwa dekanatów i parafii, byleby nie przejmowało archiwaliów po zniesionych klasztorach, ażeby archiwom zakonnym nie psuć organizacji i pracy, oraz opuszczonych i nieznanymi dawnych archiwaliów miejskich, cechowych i prywatnych, aby nie powodować konkurencji archiwom państwowym i nie psuć jednolitości i charakteru zbiorów, tak jak na odwrót te ostatnie nie powinny gromadzić archiwalnych materiałów kościelnych. Ponadto po kilkunastu czy kilkudziesięciu latach nowe archiwa diecezjalne przejmą z obu ogólnych kancelarii (kurialnej i sądowej) swojej diecezji setki fascykułów (teczek) akt współczesnych i na nich będą dalej budować zrab własnego zasobu archiwalnego¹⁷.

Sprawa utworzenia jednego archiwum zakonnego (archiwum prowincji zakonnej) i koncentracja do niego poszczególnych zespołów klasztornych (do r. 1863) nie przedstawia większej trudności. Przykładem, że można to szybko przeprowadzić, jest Archiwum Prowincji Zakonnej OO. Bernardynów w Krakowie, Archiwum Prowincji Zakonnej OO. Kapucynów w Krakowie i in.

2^o Wymaganymi warunkami owocnej pracy nad zasobem archiwalnym są: a) pomieszczenie na akta i pracownię oraz b) budżet archiwum.

a) Pomieszczenie. Mowa tu o archiwum jako lokalu, w którym mieści się sama instytucja archiwalna. Pomieszczenie ma przewidywać magazyny archiwalne, miejsce na pracownię i księgozbiór podręczny, oraz mieszkania dla personelu zatrudnionego w archiwum.

Odpowiedni magazyn na przechowywanie archiwaliów jest rzeczą nader ważną. W czasie bowiem, kiedy jakaś diecezja czy zakon nie miały archiwisty, jedynie odpowiednie pomieszczenie ratowało akta od zniszczenia. Magazyny archiwalne powinny być dostępne a jednocześnie bezpieczne od ognia, wilgoci i szkodliwej działalności człowieka, widne, suche, opalane i możliwie oddzielne. Jeśli archiwum nie posiada własnego budynku, może być urządzone w gmachu kurii diecezjalnej, w katedrze lub w seminarium duchownym. Ponieważ na razie trudno nam będzie uzyskać lepsze pomieszczenia, kierownicy archiwów kościelnych muszą uczynić wszystko, ażeby dotychczasowe lokale jak najlepiej przystosować dla potrzeb swoich instytucji.

¹⁷ Np. Archiwum Diecezjalne we Włocławku, które przejęło ze składnicy akt miejscowej kurii diecezjalnej i sądu kościelnego archiwalia tychże urzędów z lat 1920—1939, a następnie uporządkowało je i opравиło, powiększyło na skutek tego stan swojego posiadania o ok. 1500 ksiąg i fascykułów.

b). Budżet. Stały budżet archiwalny, chociażby skromny, różny od uposażenia archiwisty, jest jednym z głównych warunków skutecznej pracy w archiwum. Ma on być przeznaczony na pomnażanie instalacji (umeblowania) archiwum, na konserwację akt, zakup wydawnictw do księgozbioru podręcznego, oraz najwięcej — na oprawę archiwaliów i książek. Można by określić, że fundusz miesięczny na potrzeby archiwum powinien równać się pensji kanclerza kurii diecezjalnej a uposażenie archiwisty diecezjalnego — pensji notariusza kurii. Trudności finansowe kurii diecezjalnej czy zakonnej, na które zawsze narzekano, nie mogą usprawiedliwić braku budżetu na cele instytucji tak ważnej dla Kościoła i kultury, jaką jest archiwum.

3^o Personel archiwalny, a zwłaszcza osoba samego kierownika instytucji, należy do najgłówniejszych elementów organizacji archiwum, gdyż od niego to przede wszystkim zależy tak samo urządzenie archiwum jak również praca w nim. W zależności od rozmiarów archiwum — personel może być szczupły lub bardziej liczny. W archiwach diecezjalnych archiwista, nazywany dyrektorem, powinien mieć do pomocy od 1 do 3 osób. Archiwistą diecezjalnym czy prowincji zakonnej powinien być mianowany kapłan mający do tych rzeczy zamiłowanie i wystarczające przygotowanie. Byłoby najlepiej, gdyby kierownikiem archiwum był profesor historii miejscowego seminarium duchownego. Archiwista i historyk w jednej osobie nauczyłyby kleryków cenić akta i korzystać z nich do opracowania monografii parafii, kościołów i klasztorów, do czego przecież głównie księża są powołani. Tylko taki archiwista będzie miał dane, aby zjednać przełożonych dla potrzeb archiwum oraz wywrzeć pewien wpływ na duchowieństwo, które nie dosyć docenia archiwum i podejmowanej w nim pracy. Rozumie się, że archiwista obowiązany jest stale dokształcać się zawodowo przez śledzenie piśmiennictwa archiwalnego, kursy i zjazdy. Kierownik archiwum powinien też prowadzić kancelarię powierzonej mu instytucji, i to według podanego wykazu akt¹⁸, oraz przygotowywać roczne sprawozdania ze swej pracy.

4^o Pracownia archiwalna i księgozbiór podręczny są ostatnim istotnym elementem w organizacji archiwum.

a) Pracownia (czy lektorium) jest to miejsce, w którym zbiory archiwalne i druki księgozbioru bywają udostępniane dla badaczy. Pracownia musi być objęta regulaminem, który określa warunki pracy

¹⁸ Por. ks. S. Librowski: Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego. Lublin 1960 (s. 8—10: Wykaz akt kancelarii archiwum diecezjalnego); Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. *Kron. Diec. włocł.* T. 43: 1960 (s. 389—391: Wykaz akt kancelarii Archiwum Diecezjalnego we Włocławku).

w archiwum, wylicza uprawnienia i obowiązki badaczy oraz stosunek do nich kierownictwa archiwum. Pracownia powinna być urządzona najbliżej magazynów i mieszkania kierownika archiwum. Jeżeli archiwum, biblioteka czy nawet muzeum kościelne mieszczą się w jednym gmachu, a miejsca jest mało, może być urządzona jedna publiczna pracownia naukowa dla wszystkich bratnich instytucji. Urządzenie pracowni, jeżeli posiada się na nią lokal, nie przedstawia wielkiej trudności.

b) Księgozbiór podręczny (a nie biblioteka) przy archiwum jest potrzebny tak dla samych jego pracowników jak również dla przybywających do instytucji badaczy. Nie zastąpi go ogólna biblioteka diecezjalna czy seminarium duchownego, bardzo odległa od spraw i potrzeb archiwum. Księgozbiór archiwalny nie może znajdować się w samej pracowni lecz, tak samo jak akta, powinien być izolowany od dowolnego dostępu kwerendzystów. Księgozbiór archiwum powinien się składać z wydawnictw historycznych, nauk pomocniczych historii a szczególnie archiwistyki, oraz z szeregu słowników języków obcych. Przede wszystkim nie może w nim zabraknąć źródeł wydanych drukiem z miejscowego archiwum, źródeł i opracowań dotyczących własnej diecezji, zakonu czy regionu, czasopism urzędowych, schematyzmów i rubrycel tejże diecezji i zakonu. Księgozbiór przy archiwum trzeba planowo zakładać i stale powiększać.

b) Z DZIEDZINY PRACY W ARCHIWUM

Nie posiadamy dotąd podręcznika o pracy w archiwach kościelnych. Praca o. prof. H. E. Wyczawskiego pt. *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych* (Warszawa 1956) jest raczej drogowskazem dla badaczy przybywających do archiwów diecezjalnych aniżeli istotną pomocą w pracy wewnętrznej dla personelu archiwum. Mimo to może ona oddać tutaj duże usługi, zwłaszcza gdy idzie o poznanie organizacji urzędów i kancelarii kościelnych. W następstwie tego trzeba korzystać z opracowań przygotowanych dla archiwów świeckich, których w języku polskim posiadamy już kilka samoistnych a kilkadziesiąt w postaci rozpraw i artykułów, zamieszczonych przeważnie w czasopiśmie *Archeion*. W jednym z najbliższych zeszytów niniejszego czasopisma będzie zamieszczony wykaz drukowanych pomocy w pracy archiwalnej pn. „Warsztat naukowy archiwisty kościelnego“.

¹⁰ Gromadzenie archiwaliów. Jednym z głównych obowiązków personelu pracującego w archiwum jest gromadzenie akt. Powiększa się zaś zasób archiwalny (jak to już było wyżej) przez stałe przenoszenie do archiwum akt z dwu głównych kancelarii diecezjalnych: kurii diecezjalnej i sądu kościelnego oraz przez koncentrację archiwów partykularnych z terenu diecezji.

Z gromadzeniem archiwaliów łączy się obowiązek ekstradycji akt¹⁹ obcych diecezji, a zwłaszcza zakonów i klasztorów, które w różny sposób znalazły się w archiwach diecezjalnych. Leżą one tu nie dosyć wykorzystane a niejedne z nich uważane są nawet jako zaginione. Tak długo czekają na nie ich właściciele, pragnący słusznie scalić swoje rozbite zespoły.

Jeszcze przedtem wypadnie wydzielić z archiwum rękopisy biblioteczne (jeżeli się tam znajdują) i przekazać je do miejscowej biblioteki diecezjalnej czy biblioteki seminarium duchownego i odwrotnie — z tamtych instytucji wydostać do archiwum wszystkie rękopisy archiwalne, choćby nawet bardzo szczątkowe.

2^o Porządkowanie akt jest najważniejszą, najdłuższą i najtrudniejszą ze wszystkich prac podejmowanych w archiwum. Dzieli się ono na a) właściwe porządkowanie i na b) inwentaryzowanie akt.

a) Głównym zadaniem porządkowania jest rozdzielenie całego zasobu archiwalnego na zespoły (urzędy, kancelarie = zasada proveniencji²⁰) i możliwie ułożenie w każdym zespole akt tak, jak były w registraturze²¹. W związku z porządkowaniem aktualną jest sprawa brakowania akt²² czyli usunięcia akt bezwartościowych, które nie zasługują na zachowanie, jeżeli przedtem nie zostały już przebrane w składnicy akt.

b) Inwentaryzacja akt jest dalszym ciągiem porządkowania zespołów a właściwie zakończeniem i uwieńczeniem porządkowania. Jasną jest rzeczą, że każde archiwum kościelne powinno jak najszybciej doczekać się swójego inwentarza, sporządzonego nie tylko dla potrzeb wewnętrznych ale także inwentarza drukowanego.

Zarówno w czasie prac porządkowych, jak potem inwentaryzacyjnych, trzeba się trzymać wskazań zasad archiwistyki, które są inne przy opracowywaniu dokumentów, inne przy rękopisach a jeszcze inne przy dokumentacji technicznej i mechanicznej.

3^o Konserwacja akt jest rzeczą żmudną i trzeba o niej w archiwum zawsze pamiętać. Sposoby naukowe walki z pasożytami

¹⁹ Ekstradycja akt jest to przekazywanie przez jedno państwo [diecezję, zakon, archiwum] drugiemu akt w wyniku akcji windykacyjnej lub rewindykacyjnej (Pol. słown. archiw. s. 9).

²⁰ Zasada proveniencji, lub przynależności zespołowej zasada, jest to poszanowanie związku zachodzącego między: 1) aktami zespołu a kancelarią, która ów zespół wytworzyła, 2) aktami zespołu między sobą (niepodzielność) — Pol. słown. archiw. s. 22.

²¹ Registratura to akta zakończone i złożone w składnicy akt, uzupełniane przez dopływy akt z kancelarii, a uszczuplane przez odpływy akt do archiwum. Termin dawniej nieraz używany w znaczeniu składnicy akt (Pol. słown. archiw. s. 23).

²² Brakowanie akt jest to czynność polegająca na ocenie akt pod kątem widzenia ich wartości naukowej i użytkowej. Brakowanie zmierza do wydzielenia akt nie zasługujących na trwałe przechowanie (Pol. słown. archiw. s. 7).

ksiąg są skomplikowane i często trudne do przeprowadzenia. Daleko prostszym sposobem jest przesypanie zarażonych owadami miejsc, zwłaszcza grzbietów i opraw, proszkiem. Należy tylko uważać, ażeby na piśmo nie sypać. Po kilku miesiącach powinno się proszek z ksiąg wykurzyć a potem przynajmniej co roku rękopisy kontrolować i odkurzać. Systematyczna kontrola ksiąg i fascykułów nie pozwoli raz usuniętym pasożytom do nich powrócić. Z problemem konserwacji akt łączy się sprawa jak najszybszego zaprowadzenia w archiwach instalacji (regałów) metalowej, na skutek czego zabezpieczy się archiwalia zarówno przed robactwem jak i ogniem.

4^o Udostępnianie akt. Każde archiwum kościelne powinno być w wystarczający sposób udostępnione. Wszyscy sumienni badacze przybywający do niego mają pełne prawo z niego i jego księgozbioru skorzystać. Do tego przede wszystkim przyczyni się uporządkowanie archiwum i urządzenie wymaganej pracowni naukowej.

Ze sprawą konserwacji i udostępniania akt łączy się problem mikrofilmowania archiwów kościelnych. Mikrofilmy dokumentów i rękopisów zabezpieczają je zarówno na wypadek niespodzianego zniszczenia jak również przed zużyciem przez kwerendzistów.

Główne wytyczne pracy w archiwach kościelnych i wykaz najpotrzebniejszej do tego bibliografii zostały podane na innym miejscu²³.

II. DOTYCHCZASOWY PRZEBIEG REFORMY ARCHIWÓW

1. REFORMA ARCHIWÓW W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

a) REFORMATORY

Do reformy organizacji archiwów kościelnych pierwszy u nas zaczął nawoływać zasłużony dyr. Archiwum Państwowego w Poznaniu dr Kazimierz Kaczmarczyk. Za okazję do tego posłużyło mu erygowanie (13 X 1925) przez kard. Edmunda Dalbora w Poznaniu pierwszego w Polsce archiwum archidiecezjalnego, łączącego w sobie dotychczasowe dwa główne archiwa w tymże mieście: konsystorskie i kapitulne oraz wiele archiwów partykularnych z terenu archidiecezji²⁴. Na IV Zjeździe Historyków Polskich odbytym w tym samym roku w Poznaniu (6—8 XII) wygłosił on mianowicie referat pt. *Organizowanie archiwów diecezjalnych*²⁵, co z pewnymi zmianami i nieco krócej pn.

²³ Ks. S. Librowski: Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres. [Lublin 1959 (s. 8—14: Praca w archiwach kościelnych).

²⁴ W. Noskowski: Otwarcie Archiwum Archidiecezjalnego [w Poznaniu]. *Kurier poz.* 28 maja 1926 r.

²⁵ K. Kaczmarczyk: Organizowanie archiwów diecezjalnych. W: *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6—8 grudnia 1925 r.* [T] 1 (Referaty, sekcja VI). Lwów 1925 s. 1—7.

W sprawie archiwów diecezjalnych ogłosił w dwa lata później w urzędowym organie diecezji łódzkiej²⁶. Tenże zjazd historyków (po wysłuchaniu odczytu i przeprowadzeniu dyskusji²⁷) zwrócił się z apelem do wszystkich biskupów ordynariuszów w Polsce, ażeby za przykładem Prymasa erygowali u siebie podobne archiwa diecezjalne, a do ministra WRiOP o „fachowe, finansowe i moralne poparcie Episkopatu przez Państwo w akcji powyższej“²⁸. Sam zaś Kaczmarczyk, prawdopodobnie w celu zachęcenia naśladowców Kardynała, raz jeszcze pochwalił jego „wielkie dzieło“²⁹, chociaż, jak to wkrótce zobaczymy, dzieło to, może dlatego że pierwsze, miało pewne niedomagania organizacyjne.

Sprawa ta w pozostałych diecezjach nie musiała iść tak szybko jak w Poznaniu, skoro z propagowaniem jej wystąpił znowu (czy w porozumieniu z Kaczmarczykiem?) najlepszy i najczynniejszy ówczesny archiwista kościelny w Polsce, ks. dr Jan Kwolek z Przemyśla († 1958). Ogłosił on mianowicie w r. 1928 pracę programową pt. *Naukowa organizacja archiwów diecezjalnych*³⁰, którą następnie rozszerzył i w dwa lata później wydał pn. *Naukowa organizacja archiwów kościelnych*³¹. Sam też dopiął tego, że tamtejsze archiwum konsystorskie zostało przemianowane w r. 1927 przez bpa Anatola Nowaka (na drugim miejscu w Polsce) na Archiwum Diecezji Przemyskiej ob. łac. Wspomniany ordynariusz przemyski jednocześnie (15 X 1927) zatwierdził statut tamtejszego archiwum³² — zapewne redakcji ks. Kwolka.

b) EREKCJE DAŁSZYCH ARCHIWÓW DIECEZJALNYCH

Za przykładem Poznania i Przemyśla zaczęły się ruszać inne diecezje. Ordynariusz utworzonej w r. 1920 a powiększonej w r. 1925 diecezji łódzkiej, bp Wincenty Kazimierz Tymieniecki już w r. 1927 zamierzał erygować w Łodzi archiwum diecezjalne a tę jego myśl znowu bardzo pochwalał Kazimierz Kaczmarczyk³³. Jednakże wspomniany biskup nie zdążył zrealizować zamierzonego dzieła. Uczynił to po dziesięciu latach jego energiczny następca bp Włodzimierz Jasiński, atoli erygował on nie archiwum lecz muzeum. I temuż Muzeum Diecezjalnemu w Łodzi nadał

²⁶ *Wiad. diec. łódz.* R. 7: 1927 s. 42—46.

²⁷ K. Kaczmarczyk: Organizowanie archiwów diecezjalnych. W: *Pamiętnik IV zjazdu hist. pol.* T. 2 (Dyskusja). Lwów 1927 s. 141—143.

²⁸ *Wiad. diec. łódz.* R. 7: 1927 s. 46.

²⁹ K. Kaczmarczyk: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. *Rocz-i hist. Pozn.* TPN 1926 nr 2 s. 302—303.

³⁰ Ks. J. Kwolek: Naukowa organizacja archiwów diecezjalnych. *Archeion.* 4: 1928 s. 15—35. Odb. ss. 21.

³¹ Ks. J. Kwolek: Naukowa organizacja archiwów kościelnych. *Prz. teol.* T. 11: 1930 s. 1—37. Odb. ss. 39; *Nasza Myśl teol.* 1930 s. 113—149.

³² Statut organizacyjny Archiwum Diecezjalnego (przy kurii biskupiej o. ł.) w Przemyślu. *Kron. Diec. przem.* R. 27: 1927 s. 215—218. Regulamin pracowni Archiwum Diecezjalnego (przy kurii biskupiej o. ł.) w Przemyślu. Tamże s. 219—222.

³³ *Wiad. diec. łódz.* R. 7: 1927 s. 44.

on (21 XII 1937) statut oraz regulaminy (wewnętrzny i dla korzystających z muzeum) — zapewne w redakcji pierwszego jego dyrektora, ks. dra Henryka Rybusa³⁴. Muzeum to objęło w sobie dzieła sztuki, rękopisy i druki! Z braku miejsca i środków materialnych można zezwolić niekiedy instytucjom młodym lub małym na przechowywanie w jednym pomieszczeniu archiwaliów, druków i obiektów muzealnych, jak również na jedno (naczelne) kierownictwo. Wszelako nie wolno dla tego wszystkiego — jako dla jednorodnego zbioru — wydawać jednego statutu i regulaminu lub też stosować dla całości jednej metody pracy³⁵. Niestety w Łodzi tak postąpiono. Nic dziwnego, że twórcom tego muzeum i redaktorowi jego statutu dostała się za to tęga odprawa od Wincentego Łopacińskiego³⁶. Nie wiadomo bliżej, dlaczego kościelne środowisko łódzkie poszło na taki koncept, nie uświadamiając sobie, że, jak to powiedziano wyżej, nawet nowa diecezja może odrazu otworzyć własne archiwum diecezjalne i to bez obawy, iż jego zasób archiwalny będzie zbyt mały. Na szczęście omawiane środowisko bardzo pozytywnie zareagowało na głos opinii archiwistów, wypowiedzianej przez Łopacińskiego. Oto już w roku następnym (1939) istnieje w Łodzi archiwum diecezjalne a jego czynny dyrektor tworzy nawet własną biblioteką wydawniczą, publikując, i to nakładem tegoż archiwum, pożyteczne monografie³⁷. Wojna a następnie nieobjęcie przez ks. Rybusa stanowiska dyrektora tegoż archiwum aż do obecnego roku (1961) w wielkiej mierze zaprzepaściły początkowy piękny dorobek opisywanej instytucji.

W r. 1928 przyszła kolej na erekcję Archiwum Diecezjalnego w Płocku. Razem z erekcją otrzymało ono statut i regulamin, wzorowany na przemyskim, zatwierdzony przez bpa Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Pierwszym dyrektorem archiwum został mianowany ks. kan. Władysław Mąkowski. Archiwum zostało umieszczone obok biblioteki diecezjalnej w nowowzbudowanym na ten cel gmachu³⁸. Doświadczone ciężko w czasie ostatniej wojny mieści się obecnie w gmachu seminarium duchownego³⁹.

W r. 1931 arcbp Bolesław Twardowski erygował Archiwum Archi-

³⁴ Statut i regulaminy Muzeum Diecezjalnego w Łodzi. *Wiad. diec. łódz.* R. 18: 1938 nr 1. Odb. ss. 15.

³⁵ Por. ks. S. Librowski: Stan i potrzeby archiwów kościelnych s. 8.

³⁶ W. Łopaciński: [rec.] Statut i regulaminy Muzeum Diecezjalnego w Łodzi. *Archeion.* 15: 1937/38 s. 132—134.

³⁷ Por. ks. H. Rybus: *Widawskie Archiwum Kościelne. Łódź 1939. Prace i Materiały Historyczne Archiwum Diecezjalnego w Łodzi.* T. 1 z. 1. Tenże: *Biblioteka Kolegiaty Łaskiej. Łódź 1939. Prace i Materiały...* T. 1 z. 2.

³⁸ Ks. H. Brzuski: Poświęcenie Biblioteki Seminaryjskiej i Archiwum Diecezjalnego w Płocku. *Aten. kapł.* T. 22: 1928 s. 107—108.

³⁹ Bp A. J. Nowowiejski: *Płock. Monografia historyczna.* Wyd. 2. Płock 1931 (s. 482—491: Archiwum Diecezjalne w Płocku); ks. A. Liedtke: *Archiwa kościelne na Pomorzu, ich stan i potrzeby.* *Zap. TN Tor.* T. 11: 1938/45 s. 123;

diecezjalne ob. łac. we Lwowie, które jednak objęło tylko akta przechowywane w kurii archidiecezjalnej (dawniejsze archiwum konsystorskie) oraz archiwalia zwożone z parafii aż po r. 1800⁴⁰. Archiwum tamtejszej kapituły katedralnej pozostawało nadal samodzielne⁴¹.

Ostatnim archiwum zorganizowanym przed wojną jest Archiwum Diecezjalne w Kielcach, erygowane przez bpa Czesława Kaczmarka 25 III 1939⁴², który też zatwierdził jego statut i regulamin (28 III 1939)⁴³. Wspomniane archiwum nie obejmowało jednak zespołu akt kapituły katedralnej.

W archidiecezji warszawskiej, mimo zabiegów archiwisty — ks. mgr Władysława Kwiatkowskiego, który tamtejszym zbiorom kościelnym nadawał nawet tytuł „archiwum archidiecezjalnego“⁴⁴, w rzeczywistości aż do r. 1960 takiego archiwum nie było⁴⁵. Wprowadzone reformy były więc tylko prywatnymi postulatami kierownika archiwum.

Także we wszystkich pozostałych diecezjach Polski naczelne archiwa kościelne aż do r. 1939 (1945) były przeważnie podwójne i nosiły nazwę konsystorskich (kurii metropolitalnej (!), kurii diecezjalnej) lub kapitulnych; w nielicznych zaś diecezjach, np. we wrocławskiej było tylko jedno archiwum — kapituły katedralnej.

c) STATUTY I REGULAMINY ORAZ DZIAŁALNOŚĆ TYCHŻE ARCHIWÓW

Statut Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu jest bardzo krótki, bo wydrukowany tylko na jednej stronie druku ulotnego⁴⁶. Regulamin dla archiwum zapowiedziano (w statucie) ogłosić później. Wydał go rzeczywiście potem kard. August Hlond. Na mocy statutu archiwum miało gromadzić nie tylko akta ale także książki, i to nawet z dziedziny teologii i filozofii chrześcijańskiej! (§ 2b). A przecież książki (druki) nie należą ze swej istoty do zasobu archiwalnego i przy archiwum gro-

ks. T. Żebrowski: Archiwum Diecezjalne [w Płocku]. W: *Towarzystwo Naukowe Płockie*. Płock 1957 s. 231—232.

⁴⁰ S. Zajączkowski: Archiwum Archidiecezjalne ob. ł. we Lwowie. Lwów 1932 s. 3.

⁴¹ S. Zajączkowski: Archiwum Kapituły Łac. we Lwowie. *Arch. TN Lwow*. Dział 2. T. 1: 1923 z. 7 s. 1—38. Odb. ss. 38; tenże: Archiwum Kapitulne we Lwowie. *Archeion*. 5: 1929 s. 31—36.

⁴² Erekcja Archiwum Diecezjalnego [w Kielcach]. *Kiel. Prz. diec.* R. 26: 1939 s. 162.

⁴³ Statut organizacyjny Archiwum Diecezjalnego w Kielcach. Tamże s. 162—166. Regulamin pracowni Archiwum Diecezjalnego w Kielcach. Tamże s. 166—169. Odb. ss. 8.

⁴⁴ Ks. W. Kwiatkowski: Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie. *Wiad. archidiec. warsz.* R. 26: 1936 s. 283—285; tenże: Archiwum Metropolitalne Warszawskie. Tamże R. 35: 1951 s. 259—266, 315—321.

⁴⁵ Ks. W. Malej: Archiwum Konsystorza Warszawskiego. *Wiad. archidiec. warsz.* R. 35: 1951 s. 118—121; tenże: Archiwum Kapituły Warszawskiej. Tamże. R. 37: 1953 s. 42—59.

⁴⁶ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. I. Statut dla Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. [Poznań] 1925 s. nlb. 1.

madzi się je tylko jako pomoc dla pracy archiwisty i badaczy. Ponadto wspomniane archiwum zamierzało początkowo zgromadzić u siebie wszystkie archiwalia z terenu obu złączonych unią personalną archidiecezji (gnieźnieńskiej i poznańskiej), łącznie z archiwum kapituły poznańskiej, ale bez archiwum kapituły gnieźnieńskiej (§ 2 i 3). Później jednak odstąpiono od tego planu i także archiwum b. konsystorza gnieźnieńskiego pozostawiono w Gnieźnie. Z niefortunnego połączenia ksiązek z archiwaliami potrafiiono wkrótce wyjść z honorem a z druków licznie zebranych utworzono niebawem księgozbiór podręczny archiwum, najbogatszy ze wszystkich archiwów kościelnych w kraju. Pominąwszy wymienione tu początkowe niedociągnięcia statutowe, najpierw u nas zorganizowane archiwum diecezjalne, tak już za pierwszego swego dyrektora ks. dra Edmunda Majkowskiego, jak jeszcze bardziej za jego następcy — ks. dra Józefa Nowackiego stańło w rzędzie przodujących archiwów kościelnych w Polsce, zarówno pod względem pomieszczenia i urządzenia, jak uporządkowania i udostępnienia⁴⁷. O akcji podejmowanej w wymienionym archiwum mogą świadczyć (według powiedzenia: dzieło chwali mistrza) także prace edytorskie i historyczne jego obecnego zasłużonego dyrektora⁴⁸.

Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego w Przemysłu jest dokładny, jakkolwiek dzisiaj już częściowo przestarzały i wymagający znacznych uzupełnień. W § 13 tego statutu czytamy, że dyrektor archiwum czy inni jego pracownicy nie mogą prywatnie gromadzić archiwaliów (albowiem więcej będą kochać swoje dobro aniżeli wspólne). Tej zasady trzeba pilnować we wszystkich diecezjach i zakonach i tępić kolekcjonerstwo u archiwistów, z których już niejeden, i to nie tylko dawniej, zaprzepaścił przez to jakieś wielkie wspólne dobro kulturalne. Niestety nie potrafiiono w Przemysłu zjednoczyć ze zbiorami diecezjalnymi również i archiwum kapituły katedralnej, w którym do dziś znajdują się rozbite archiwalia diecezjalne np. wizytacje katedry⁴⁹. Ponadto w katalogu czy też w informatorze po archiwum diecezjalnym, wydanym przez ks. Kwolka⁵⁰, nie dość logicznie (pod względem ważności)

⁴⁷ Ks. J. Nowacki: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. *Aten. kapł.* T. 38: 1936 s. 198—205; tenże: Losy wojenne Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. *Spraw. Pozn. TPN.* T. 13: 1945/46 s. 44—46.

⁴⁸ Por. Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510. Wyd. ks. J. Nowacki. Poznań 1950; ks. J. Nowacki: Dzieje archidiecezji poznańskiej. T. 1. Kościół katedralny w Poznaniu. [Poznań] 1959.

⁴⁹ Ks. J. Kwolka: Archiwa Diecezji Przemyskiej ob. łac. *Kron. Diec. przem.* R. 27: 1927 s. 223—276. Odb. ss. 68. W dodatku: Statut i regulamin archiwum diecezjalnego; ks. J. Ataman: Akta wizytacji diecezji przemyskiej do końca XVIII w. *Archiwa, Bibl. Muz. kośc.* T. 1: 1959/60 z. 2 s. 44.

⁵⁰ Ks. J. Kwolka, jw.; tenże: Archiwum Diecezjalne (przy kurii biskupiej ob. łac.) w Przemysłu. *Aten. kapł.* T. 38: 1936 s. 514—526. Odb. ss. 15.

uszeregowano poszczególne zespoły akt a nawet nieco pomieszano tak same zespoły jak jeszcze więcej ich działy i poddziały.

Statuty i regulaminy Archiwum Diecezjalnego w Płocku i w Kielcach są *mutatis mutandis* przyjęciem statutu i regulaminu Archiwum Diecezjalnego w Przemyślu. Ponadto w Kielcach, z powodu wybuchu wojny (1939) oraz śmierci pierwszego tamtejszego archiwisty — ks. mgr. Franciszka Mazurka w obozie koncentracyjnym Dachau (12 IX 1942), statut i regulamin nie zdążył na dobre wejść w życie. O statucie i regulaminie Archiwum Archidiecezjalnego we Lwowie podpisany nie jest w stanie niczego powiedzieć, gdyż ich nie zna. Nie wiadomo w ogóle czy ukazały się one drukiem.

Jak z tego wszystkiego widać, wołania K. Kaczmarczyka i w większym jeszcze stopniu ks. Kwolka, jakkolwiek nie zostały od razu sprecyzowane tak jasno, jak my je dzisiaj po 30 latach ujmujemy i wypowiadamy⁵¹ i mimo to, iż były szerzone raczej prywatnie, przyniosły (do r. 1939) znaczne plony w postaci erekcji kilku archiwów diecezjalnych. Atoli w oczach wytrawnych archiwistów (państwowych) tylko archiwa kościelne w Poznaniu i Przemyślu uchodziły za prawdziwie zorganizowane⁵².

2. KONTYNUACJA REFORMY PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

a) ARCHIWA KOŚCIELNE WE WROCŁAWIU, PELPLINIE I WŁOCŁAWKU

Po zakończeniu wojny (1939—1945) również w innych ośrodkach Polski zaczęły się organizować naukowo archiwa diecezjalne. Już to pod niewygasłym jeszcze wpływem przedwojennego ruchu w archiwistyce kościelnej, już to samorzutnie wzmagają u siebie pracę, organizują się oraz przyjmują nazwę diecezjalnych: Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, które dzisiaj, obok Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, posiada najlepsze warunki pracy oraz cieszy się największą liczbą przybywających doń badaczy⁵³, Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie (które niestety nie objęło właściwego archiwum kapituły katedralnej chełmińskiej; oprócz tego znaczna ilość archiwaliów przechowuje się w Bibliotece Seminarium Duchownego w Pelplinie)⁵⁴, oraz Archiwum Diecezjalne we Włocławku.

⁵¹ Por. ks. S. Librowski: Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres. Lublin 1959, a także pierwszą część niniejszego artykułu.

⁵² Opinia wypowiedziana przez Wincentego Łopacińskiego na łamach *Kwart. hist.* (R. 51: 1937 s. 723—725) oraz *Archeionu* (15: 1937/38 s. 132) z racji rozpoczęcia reformy archiwów kościelnych w Polsce i ukazywania się o nich artykułów informacyjnych.

⁵³ Ks. W. Urban: Archiwum Diecezjalne w[e] Wrocławiu. *Nasza Przeszt.* 4: 1948 s. 311—316; tenże: Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu. *Archeion.* 25: 1956 s. 309—320.

⁵⁴ Ks. A. Liedtke: Archiwa kościelne na Pomorzu, ich stan i potrzeby.

To ostatnie, przyjmując myśli wypowiedziane przez K. Kaczmarczyka i ks. Kwolka, oraz w większym jeszcze stopniu — bogaty dorobek polskiej archiwistyki w ogóle, nie zapominając przy tym o własnej tradycji, poczynając od r. 1946 zastosowało pod kierownictwem podpisanego wypowiedziane na początku tego artykułu zasady w pracy wewnętrznej u siebie. W dniu 7 III 1953 administrator diecezji włocławskiej bp Franciszek Korszyński zatwierdził tymczasowy statut i regulamin tegoż archiwum (w opracowaniu piszącego te słowa)⁵⁵.

b) POWSTANIE I DZIAŁALNOŚĆ OŚRODKA ABMK

W r. 1956 powstał przy Bibliotece Uniwersyteckiej KUL, z inicjatywy zasłużonego jej dyrektora dra Romualda Gustawa OFM, Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, który w roku akad. 1958/59 został od niej odłączony, rozbudowany i następniełączony bezpośrednio z samym Katolickim Uniwersytetem, stając się międzywydziałowym zakładem uniwersyteckim o charakterze naukowym i usługowym⁵⁶. W stosunku do zbiorów kościelnych całego kraju — a więc na pierwszym miejscu w stosunku do archiwów kościelnych — na życzenie Episkopatu Polski i z mocy własnego statutu spadły na Ośrodek przede wszystkim zadania organizacyjno — metodyczne⁵⁷.

W organizowaniu i pracach Ośrodka ABMK wzięło od początku żywy udział Archiwum Diecezjalne we Włocławku, którego dyrektor objął w tymże Ośrodku referat sekcji archiwalnej oraz redakcję czasopisma *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, a na sekcji historii Kościoła Wydziału Teologicznego KUL wykłady nauk pomocniczych historii, wśród nich przede wszystkim archiwistyki kościelnej.

c) PROGRAM DLA ARCHIWÓW KOŚCIELNYCH PODANY W R. 1957

Od przedstawionych dopiero co planów i osiągnięć Ośrodka ABMK w dziedzinie archiwistyki kościelnej cofnijmy się nieco wstecz, mianowicie do zniszczeń, jakie przyniosła ze sobą ostatnia wojna zbiorom polskim w ogóle a kościelnym w szczególności. Jeżeli zaś chodzi

Zap. TN Tor. T. 11: 1938/45 s. 124—135; tenże: *Archiwa diecezji chełmińskiej*. Tamże. T. 13: 1947 s. 101—102.

⁵⁵ Ks. S. Librowski: *Archiwum Diecezji Włocławskiej*. Zap. TN Tor. T. 13: 1947 s. 85—88; tenże: *Archiwum Diecezjalne we Włocławku 1945—1958*. Włocławek 1958.

⁵⁶ [Ks. S. Librowski, W. Nowodworski]: *Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*. *Archiwa, Bibl. Muzea kośc.* T. 1: 1959 z. 1 s. 10—17; ks. S. Librowski: *Sprawozdanie z działalności Ośrodka za lata 1958/59*. Tamże. T. 1: 1959/60 z. 2 s. 131—132.

⁵⁷ Statut Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy KUL. Tamże. 1: 1959/60 z. 2 s. 5—7. Odb. ss. 4.

o same archiwa kościelne — wojna ta w dużym stopniu zahamowała pomyślny ich rozwój, powodując u nich wielkie szkody w budynkach, zbiorach i ludziach nad nimi pracujących, a także w pogorszeniu się stanu uporządkowania i udostępnienia akt. Stan ten dotyczył zarówno archiwów diecezjalnych jak bardziej jeszcze zakonnych.

Ażeby temu złemu położeniu zbiorów kościelnych zaradzić, odbył się (z inicjatywy Ośrodka ABMK a przy poparciu władz kościelnych) w dniach 26/27 VI 1957 na Jasnej Górze w Częstochowie Pierwszy Zjazd Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych w Polsce⁵⁸, na którym zostały wygłoszone 3 paralelne referaty programowe, poświęcone archiwom, bibliotekom i muzeom kościelnym, z wyczerpującą dyskusją i powzięciem odpowiednich wniosków⁵⁹.

Referat programowy dla archiwów pt. *Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres* wygłosił podpisany. Wydrukowany on został naprzód w niniejszym organie Ośrodka ABMK⁶⁰, a potem ukazał się jako oddzielna publikacja⁶¹. Referat szczegółowo wykazał, że stan naszych archiwów kościelnych (zarówno diecezjalnych jak i zakonnych) jest na ogół niezadawalający a potrzeb w nich do rozwiązania, i to bardzo palących, jest wiele. W pierwszej części odczytu podane zostały wskazania dotyczące organizacji archiwów kościelnych. Na tych wskazaniach opiera się pierwsza część niniejszego artykułu. W drugiej części swego referatu podał autor program pracy w archiwach kościelnych na najbliższy okres czasu. W części programu dotyczącej organizacji archiwów zwrócił on głównie uwagę na konieczność erekcji archiwów diecezjalnych i prowincjalnych zakonnych (tam, gdzie tego jeszcze nie uczyniono) oraz nadania im statutów i regulaminów, na obsadzenie odpowiednimi ludźmi wszystkich placówek archiwalnych (diecezjalnych i prowincji zakonnych) oraz na konieczność ustanowienia stałego budżetu dla wymienionych instytucji. Natomiast w części dotyczącej pracy wewnętrznej w tychże archiwach — zaapelował o szybkie ich uporządkowanie i udostępnienie dla potrzeb nauki.

Dziś, w niespełna 5 lat od owego zjazdu wiele na tym polu zmieniło się na lepsze. Tak władze diecezjalne, jak i zakonne okazały od tego czasu dużo zrozumienia dla potrzeb podległych im archiwów. Na-

⁵⁸ [Ks. S. Librowski]: Pierwszy Zjazd Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych. *Archiwa, Bibl. Muzea kośc.* T. 1: 1959 z. 1 s. 18—20; tenże: Pierwszy Zjazd Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych. *Aten. kapł.* T. 55: 1957 s. 311—313.

⁵⁹ Por. *Archiwa, Bibl. Muzea kośc.* T. 1: 1959 z. 1 s. 20—59 i odbitki.

⁶⁰ *Archiwa, Bibl. Muzea kośc.* T. 1: 1959 z. 1 s. 20—33.

⁶¹ *Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres.* Lublin 1959 ss. 16.

przód, gdy chodzi o samą organizację archiwów, nie tylko archiwa diecezjalne (czy jak jeszcze w kilku miejscach nazywają je — archiwa kurii diecezjalnych, metropolitalnych), ale również generalne i prowincjalne zakonne, nie wyłączając zakonów i zgromadzeń żeńskich, posiadają już swoich urzędowych kierowników, przeszkolonych zawodowo na dwu kursach archiwalnych (1956 i 1961); na utrzymanie archiwum i prace w nim podejmowane przeznaczają się już wszędzie stały fundusz; remontuje się i ulepsza pomieszczenia na archiwalia, a w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, czy OO. Paulinów na Jasnej Górze zakłada się instalację (regaly) metalową. Również praca wewnętrzna w archiwach poczyniła duże postępy pod względem uporządkowania, inwentaryzacji i udostępniania zbiorów. Mikrofilmuje się też, początkowo przy współpracy Biblioteki Narodowej w Warszawie, a od ostatniego roku — Ośrodka ABMK całe zespoły akt poszczególnych archiwów kościelnych. Wreszcie mamy swój organ — *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, który zyskał sobie uznanie w kraju i za granicą i publikujemy w nim prace metodyczne, opisowe, inwentarze archiwów, wydajemy źródła.

Może najlepiej jednak wzięli sobie do serca programowy referat z 1957 r. przełożeni zakonni oraz ich archiwisci, którzy znacznie wyprzedzają (w swych archiwach prowincjalnych) pod względem uporządkowania i konserwacji archiwa diecezjalne i pierwsi też (o. dr K. Gadacz, o. prof. H. Wyczawski) zaczęli publikować inwentarze swoich zbiorów archiwalnych. Trzeba przyznać, że z wielu względów przychodzi im to łatwiej, niż podobnym instytucjom diecezjalnym: archiwa zakonne mają szczuplejszy zasób, bardziej jednorodny i przeważnie skoncentrowany w siedzibie prowincjała; ponadto łatwiej u nich w obszernym klasztorze o pomieszczenie, do tego zazwyczaj ogrzane; najwięcej jednak do tego zadawalającego stanu archiwów zakonnych przyczynia się zrozumienie dla sprawy u przełożonych prowincjalnych, większa łatwość doboru odpowiednich osób i nierzadko tradycja naukowa zakonu czy zgromadzenia.

Tak więc archiwa kościelne, zarówno organizacyjnie jak i co do podejmowanej w nich pracy, w tak krótkim czasie mocno się podciągnęły i w wielu wypadkach nie zostają zbyt w tyle za naszymi archiwami państwowymi, które po r. 1945 na wszystkich szczeblach swej rozbudowanej sieci mogą się poszczycić wielkimi osiągnięciami.

Nie znaczy to, że wszystkie postulaty referatu z r. 1957, czy nawet ich większość, zostały przez archiwa kościelne wykonane. Jeszcze dużo zostaje do zrobienia zwłaszcza w archiwach diecezjalnych: jak sprawa koncentracji z terenu archiwów dekanalnych i parafialnych do diecez-

jalnego oraz obowiązek przejęcia już teraz z kurii diecezjalnej i sądu kościelnego archiwaliów nowszych aż po r. 1939. W końcu diecezje nowe muszą niezwłocznie erygować swe archiwa diecezjalne a tzw. archiwa kurii diecezjalnych w kilku starszych diecezjach, wchłaniając w siebie podlegające coraz większej izolacji archiwa kapituł katedralnych — przyjąć organizacyjnie ustaloną nazwę archiwum diecezjalnego.

d) PROJEKT STATUTU I REGULAMINU ARCHIWUM DIECEZJALNEGO Z R. 1960

Ażeby zaś posunąć dalej reformę organizacji archiwów kościelnych, referent sekcji archiwalnej Ośrodka ABMK, w ślad za zapowiedzią podaną na Zjeździe Jasnogórskim⁶², ogłosił w r. 1960 *Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego*, wydrukowany naprzód na łamach niniejszego czasopisma⁶³, a potem w oddzielnej publikacji⁶⁴. Projekt ten przez odpowiednie skróty i uproszczenia może być przystosowany także dla archiwów zakonnych. Przy redagowaniu tego projektu autor uwzględnił drukowane statuty i regulaminy archiwów diecezjalnych, z których oryginalnym i pełnym był tylko przemyski, obecnie też już nie wystarczający, a przede wszystkim wydane w r. 1952 przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych: *Statut ramowy wojewódzkiego archiwum państwowego* (wyd. powielane) i *Regulamin publicznych pracowni naukowych w archiwach państwowych*⁶⁵, oraz „Tymczasowy statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Włocławku“ z r. 1953 (maszynopis). *Projekt statutu i regulaminu* został zilustrowany na przykładzie Archiwum Włocławskiego.

Statut dzieli się na 4 rozdziały: I — Zasady ogólne, II — Cel i zadania, III — Zasób archiwalny i IV — Organizacja archiwum. Regulaminy są dwa: I — Regulamin pracowni naukowej archiwum i II — Regulamin dla wypożyczających akta i książki [księgozbioru podręcznego archiwum] na zewnątrz. W dodatku podano: Wykaz akt kancelarii archiwum diecezjalnego.

Po ukazaniu się *Projektu* rozesłano go wszystkim ordynariuszom diecezjalnym i zakonnym oraz dyrektorom archiwów diecezjalnych. Do egzemplarza przesłanego biskupom ordynariuszom kierownictwo Ośrodka ABMK dołączyło pismo z prośbą o zatwierdzenie *mutatis mutandis* powyższego dla miejscowego archiwum diecezjalnego a następnie o wydrukowanie jako takiego w urzędowym organie diecezjalnym.

Pierwsza przyjęła *Projekt statutu* państwowa stolica Polski — Warszawa a. Ksiądz Prymas Wyszyński zatwierdził statut i regulamin dla

⁶² Tamże s. 5 przyp 4.

⁶³ *Archiwa, Bibl. Muzea kośc.* T. 1: 1959/60 z. 2 s. 8—15.

⁶⁴ Ks. S. Librowski: *Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego*. Lublin, 1960 ss. 10.

⁶⁵ *Zbiór przepisów archiwalnych*. Z. 1. Oprac. Z. Kolankowski i K. Muzra-Murzicz. Warszawa 1952 s. 24—26.

Archiwum Archidiecezji Warszawskiej już w dniu 13 czerwca 1960 r. i polecił go opublikować w *Wiadomościach Archidiecezjalnych Warszawskich*⁶⁶. Przez ten czyn dał Ksiądz Kardynał jeszcze jeden dowód, jak wielką troską darzy prace Ośrodka ABMK i jak bardzo zależy mu na dobrym stanie zbiorów kościelnych we własnych archidiecezjach i w całym kraju.

Na drugim miejscu zatwierdziła *Projekt statutu i regulaminu* dla własnego archiwum macierzysta diecezja autora — mianowicie wło-
cła w s k a. Ksiądz Biskup Antoni Pawłowski dokonał tego w dniu 25 października 1960 r., w siódmą rocznicę swego ingresu do bazyliki katedralnej⁶⁷.

W statucie Archiwum Diecezjalnego we Włocławku jest pewna innowacja, której nie było w *Projekcie* — mianowicie rada archiwalna przy dyrektorze archiwum. Składa się ona z 6 osób — kierowników lub przedstawicieli instytucji, od których dyrektor archiwum diecezjalnego przejmuje akta nowsze albo archiwa partykularne. Do rady należą z urzędu: kanclerz kurii diecezjalnej, oficjał sądu kościelnego i rektor seminarium duchownego. Z wyboru (kapituł) wchodzi do rady jeden przedstawiciel kapituły katedralnej i jeden kolegiackiej. Kandydatów do wyboru poddaje kapitułom (po dwóch) dyrektor archiwum, a wybranych zatwierdza biskup ordynariusz. Ostatnim członkiem rady jest przedstawiciel duchowieństwa parafialnego mianowany przez biskupa spośród dwu kandydatów przedstawionych mu przez dyrektora archiwum.

W powołaniu do życia takiej rady Archiwum Włocławskie nawiązuje do statutu Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu z r. 1925 i własnego tymczasowego statutu z r. 1953, w których istnieje instytucja tzw. kuratora archiwum, będącego pewnego rodzaju pośrednikiem czy łącznikiem pomiędzy ordynariuszem a archiwum i nawzajem. Taka rada, jak z jednej strony krępuje poczynania dyrektora w archiwum, tak z drugiej — obowiązana jest służyć mu radą i pomocą. Podobna rada archiwalna jest znana u nas w archiwach państwowych, tylko że na wyższym szczeblu — mianowicie przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Radę archiwalną zaleca się wprowadzić do statutu archiwum diecezjalnego nie tylko tam, gdzie on jest dotąd niezatwierdzony ale nawet wszędzie, a to głównie w tym celu, aby łatwiej było wcielić do archiwum diecezjalnego właściwe archiwum kapituły katedralnej (czy może

⁶⁶ Statut i regulamin Archiwum Archidiecezji Warszawskiej. *Wiad. archidiec. warsz.* R. 50: 1960 s. 653—660.

⁶⁷ Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. *Kron. Diec. włocł.* T. 43: 1960 s. 383—391.

także kolegiackiej). Jeżeli bowiem przedstawiciel kapituły będzie zasiadał w radzie archiwalnej i będzie wtajemniczony we wszystko, co się robi w archiwum diecezjalnym, to czemuż gdzieś kapituła miałaby dłużej stawiać opór przeciwko włączeniu jej zbiorów do całości zasobu jednego wielkiego archiwum diecezjalnego?

Trzecim z kolei ośrodkiem kościelnym, który przyjął nowy statut i regulamin dla swego archiwum była duchowa stolica Polski — Gniezno. Reorganizacji archiwów kościelnych dokonał tam Ksiądz Prymas pod sam koniec 1960 r. Oba mianowicie dotychczasowe główne archiwa gnieźnieńskie: kurialne (dawne konsystorskie) i kapitulne zostały połączone w jedno archidiecezjalne i oddane pod kierownictwo ks. dyr. Władysława Zientarskiego. Przystosowany statut i regulamin dla Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej jeszcze nie ukazał się drukiem.

W ciągu roku 1960 i pierwszej połowy 1961 nadchodziły do referenta archiwalnego Ośrodka ABMK od zainteresowanych księży biskupów lub ich archiwistów miłe wieści o bliskiej erekcji, reerekcji lub nadaniu statutu i regulaminu (wraz z ogłoszeniem ich drukiem) następującym archiwom: Archidiecezjalnemu we Wrocławiu, Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie, Diecezjalnemu w Częstochowie, Opolu i Tarnowie, które do niedawna, wbrew zasadom archiwistyki, było częścią tamtejszego muzeum diecezjalnego⁶⁸ i innym. Nadanie nowoczesnego statutu i regulaminu pozostałym archiwom diecezjalnym a może i zakonnym jest kwestią najbliższego czasu. Będzie to stanowić ważny krok na drodze do zakończenia reformy organizacji archiwów kościelnych w Polsce.

QUID ADHUC ASSECUTUM SIT IN INSTAURANDIS ARCHIVIS
ECCLESIASTICIS IN POLONIA

Summariu m

1. Principia.

Nomine archivi venit institutum vel officium cuius est acta colligere, ponere, conservare, digerere promptaque aliis facere.

Summa archivi constituti est: 1° in copia archivali, 2° in negotiorum condicionibus, quae sunt penetralia ac acceptorum et expensarum rationes, 3° in praesidio archivo operantium, 4° in phrontisterio et prompta bibliotheca archivi, Homines praesidii archivo operantium imprimis debent: acta colligere, disponere, conservare promptaque aliis facere.

⁶⁸ Ks. B. Kumor: Archiwum Diecezjalne w Tarnowie. *Archiwa, Bibl. Muzea kośc.* T. 2: 1961 s. 43—52.

Si allata quattuor, quae ad formam archivi pertinent, satis congruunt, si memorata negotia expedite finem assequuntur, archivum bene constitutum esse dicitur. Ad scientiae praecepta legitime conditum est archivum, quod sua erectione viget fungiturque quodque suis statutis et praescriptis fit separatum institutum.

2. Quomodo instaurata sint archiva antequam exortum sit bellum an. 1939.

Ad archiva ecclesiastica instauranda primus hortatus est in Polonia Casimirus Kaczmarczyk, vir laurea insignitus qui Publico Archivo Posnaniensi praeerat. Ipse an. 1925 publicavit commentariolos quibus index: *De archivis dioecesanis temperandis*¹, duobus autem annis post (1927), mutatis nonnihil verbis, eandem mentem exhibuit paginis hisce ornatis: *Ad causam archivorum dioecesanorum*². Secutus est eum Ioannes Kwolek, laurea insignitus sacerdos, ante exortum 1939 an. bellum ceber peritissimusque rerum archivalium ecclesiasticarum vir, qui Archivum Dioecetano Premisliensi praepositus erat. Idem anno 1928 commentariolos quibus inscribitur: *De archivis dioecesanis ad scientiae leges temperandis*³, duobus annis post (1930) hi commentarioli exeunt in dissertationem cui index: *De archivorum ecclesiasticorum temperatione ad scientiae leges facta*⁴.

Huius instaurationis legibus, potius privato quam publico instinctu exortis, constituta sunt uti scientiae promuntoria innixaque sunt sua negotia propriis statutis et praeceptis haec archiva dioecesana: Archidioecesanum Archivum Posnaniae a. 1925, Dioecesanum Archivum Premisliae a. 1927, Dioecesanum Archivum Plociae a. 1928, Archidioecesanum Archivum Leopoli a. 1931, Dioecesanum Archivum Lodziae a. 1938, Dioecesanum Archivum Kielciis a. 1939. Optime suo munere fungebantur archiva Posnaniae et Premisliae, ceterarum autem dioecesium archiva patebant quidem scientiae exploratoribus, non constituta tamen erant legibus horum temporum doctrinae.

3. Quomodo instaurata sint archiva post exhaustum bellum an. 1945.

Statim post absolutum an. 1945 bellum, memorata instaurazione agente, publicis archivis Polonis suggerentibus — ipsa suis conatibus maxime excelsuerunt — necnon motu proprio instaurantur Archidioecesanum Archivum Wratislaviae, Dioecesanum Archivum Wladislaviae Archivumque Dioecesis Culmensis Pelpiniae.

Quod autem omnia archiva ecclesiastica in Polonia salubri instaurazione afficiuntur, meruit Institutum Archivorum, Bibliothecarum Museorumque Ecclesiasticorum quod an. 1956 ad Bibliothecam Maximi Catholici Lycei Lubliniensis (KUL) a Romualdo Gustaw, patre OFM, laurea insignito, eiusque strenuo rectore, excitatum est, postea an. 1958/59 auctum iunctumque memorato Athenaeo uti sui iuris coetus seu basis scientiae in servitura huius Lycei magisteriis seu facultatibus. Nuncupatum Institutum erga ecclesiasticas collectiones archivorum, bibliothecarum museorumque in tota Civitate exstantium, annuente Poloniae Episcopatu ac ferentibus ipsorum statutis, exercet imprimis negotia docendi rationem, quomodo collectiones constituantur et quaenam opera in eas peragantur.

Cum hisce Instituti negotiis, brevius dicti ABMK, ab eius iam ortu, supra iam memoratum Dioecesanum Archivum Wladislaviae opera communicavit praeveniente Stanislaw Librowski, laurea insignito sacerdote, eiusdem archivi

¹ Titulus polonice sonat: Organizowanie archiwów diecezjalnych.

² Titulus polonice sonat: W sprawie archiwów diecezjalnych.

³ Titulus polonice sonat: Naukowa organizacja archiwów diecezjalnych.

⁴ Titulus polonice sonat: Naukowa organizacja archiwów kościelnych.

rectore, qui: 1° praeest coetui vel sectioni archivali in eodem Instituto, 2° moderatur commentarios Instituti publicandos quibus index *Archiva, Bibliothecae et Musea Ecclesiastica*, 3° docet scientias historiae auxiliares, imprimis disciplinam archivorum ecclesiasticorum in facultate theologica eiusdem Lycei.

Ad promovendam accelerandamque temperationem collectionum ecclesiasticorum ad archiva, bibliothecas museaque spectantium, quae ultimo hoc bello magna damna aedificiorum, copiarum hominumque in ipsis operantium passae sunt, atque ut opera eis conferenda promptiora evaderent, instinctu Instituti ABMK, rem protegente Poloniae Episcopatu, imprimis Eminentissimo Viro Stephano Cardinali Wyszyński, Primate Poloniae, celebratus est anno 1957 Claro Monte Czenstochoviae primus in rebus archivorum, bibliothecarum et museorum ecclesiasticorum in Polonia peritissimorum virorum conventus. Dumque ille ageretur, recitatae sunt, deinde typis mandatae, tres parallelae acroases praecipua proposita viris peritis archivorum, bibliothecarum museorumque singillatim proponentes. Acroasim praecipua archivis proposita exhibentem hoc indice ornatam: *De statu et necessitatibus archivorum ecclesiasticorum et quae proximo tempore sunt assequenda*⁵ — verba fecit Stanislaus Librowski, sacerdos, a referendis rebus archivalis coetus seu sectionis in Instituto ABMK praeses.

Absolute conventu an. 1957, auscultata de praecipuis propositis acroasi, conserta super ea disceptatione, cum viri in re archivali periti mutuis commerciis consilia et experimenta operum inter se contulissent, factum est, ut archivorum ecclesiasticorum peritia temperationis operumque magis proficeret. Quae res praesertim patuit in archivis utriusque sexus religiosorum.

Idem Stanislaus Librowski ad rem temperationis archivorum magis propagandam an. 1960 typis publicavit novam ad rationem docendi spectantem commentationem cui index: *Proposita de statutis et regulis in archivo dioecesano moderando*⁶, quae quidem statuta etiam religiosorum archivis facile applicantur. Plures iam dioeceses ea statuta et regulas, mutatis mutandis, sua esse fecere, archidioecesis vero Varsaviensis et dioecesis Wladislaviensis ea typis iam mandare curarunt.

Nunc vero in Polonia paene omnia archiva dioecesana et plura religiosa iuxta leges horum temporum scientiae moderata sunt. Quam moderationem et opera iuvant hae in scientia peritorum virorum ecclesiasticorum mutua commertia, collata sensa, in lucem editi de re archivali commentarii, imprimis autem duo cursus de re archivali qui an. 1956 et 1961 sunt habiti.

⁵ Titulus polonice sonat: Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres.

⁶ Titulus polonice sonat: Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego.